

Aleg. 120.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału
parcelacyjnego w Banku krajowym.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 29. listopada 1890 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „by sprawę utworzenia w Banku krajowym oddziału parcelacyjnego wziął pod rozważenie.”

Ponawiając tę uchwałę w dniu 23. marca 1892 r. polecił Wysoki Sejm zarazem zdać sobie sprawę w tym przedmiocie na najbliższej sesyi.

Przystępując do wykonania wspomnianej uchwały tego Sejmu z dnia 29. listopada 1890 r. a pragnąc zasięgnąć opinii kół przedewszystkiem w sprawie parcelacyi interesowanych, odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 7. kwietnia 1891, L. W. 8.024/91 do obu Towarzystw rolniczych w kraju z prośbą o objawienie opinii, czy zdaniem ich zachodzi obecnie potrzeba zorganizowania w Banku krajowym osobnego działu parcelacyjnego, jakieby organizacyi tego działu nadać należało rozmiary, wreszcie jakie należałoby oznaczyć warunki korzystania z kredytu parcelacyjnego.

Równocześnie pragnąc zużytkować doświadczenia poczynione na polu akcyi parcelacyjnej w Wielkiem Księstwie Poznańskiem zwrócił się Wydział krajowy do Dyrekeyi Banku Ziemskiego w Poznaniu z prośbą o udzielenie materyałów rzucających światło na organizacyę kredytu parcelacyjnego w Poznańskiem i zakomunikowanie doświadczeń, jakie ta instytucya, rozwijająca swą działalność głównie na polu akcyi parcelacyjnej mogła zebrać.

Dyrekeya Banku ziemskiego w Poznaniu pismem z dnia 22. kwietnia 1891 (LW. 16783/91) uczyniła zadość powyższej prośbie, przesyłając obszernie sprawozdanie, do którego dołączono liczne załączniki objaśniające przebieg akcyi parcelacyjnej w Poznańskiem.

Również komitet c. k. rolniczego Towarzystwa w Krakowie nadesłał w piśmie z dnia 13. czerwca 1891. L. 543 (LW. 26.010/91) swą opinię w tym przedmiocie oświadczając się stanowczo przeciwko utworzeniu w Banku krajowym osobnego działu parcelacyjnego a za pozostawieniem akcyi w tej sprawie Towarzystwom lub Spółkom lokalnym, utworzonym z jednostek interesowanych bezpośrednio mogącym ją przeprowadzić z mniejszym nakładem kosztów a większą znajomością stosunków miejscowych, zatem korzystniej dla interesowanych, niżby to mogła zrobić instytucya centralna kredytowa, jaką jest Bank krajowy, której pośrednictwo z natury rzeczy musiałoby być połączone z kosztami, dla interesowanych uciążliwymi.

Materyały te przesłał Wydział krajowy Dyrekeyi Banku krajowego z wezwaniem, ażeby zechciała na ich podstawie zbadać: „czy i o ile utworzenie w Banku krajowym oddziału parce-

jacyjnego, byłoby pod względem finansowym możliwym do przeprowadzenia, pod względem zaś społecznym i ekonomicznym wskazanym,“ i odpowiednie swe wnioski powzięte w porozumieniu z Radą nadzorczą Banku przedłożyć Wydziałowi krajowemu. Zanim jeszcze badanie prowadzone w tej sprawie przez Dyrekcję Banku krajowego i komisję z łona Rady nadzorczej Banku wybraną ukończone zostały, oznajmiła Dyrekcya Banku ziemskiego w Poznaniu Wydziałowi krajowemu, że dwóch członków tejże Dyrekcji p. p. Dr. Kahlstein i Stefan Hr. Dembski, udając się w interesach Banku do Krakowa, mogłoby tamże odbyć konferencję z delegatem Wydziału krajowego w sprawie parcelacji i udzielić wszelkich informacji i wyjaśnień, jakieby się okazały potrzebnymi.

Korzystając z tego oznajmienia uprosił Wydział krajowy członka Komisji wydelegowanej przez Radę nadzorczą Banku krajowego do wygotowania wniosków w sprawie parcelacji, Karola Hrabiego Scipiona, ażeby zechciał w tej sprawie porozumieć się z wyżej wymienionymi przedstawicielami Banku ziemskiego w Poznaniu i rezultat konferencji zakomunikować Wydziałowi krajowemu. Hr. Scipio przedłożył z konferencji, które w tej sprawie się odbyły w dniu 30. listopada, 1. grudnia 1891 r. obszernie sprawozdanie, do którego dołączył liczne załączniki, rzucające światło na rozwój kredytu parcelacyjnego w Księstwie Poznańskim i organizację prowadzoną tam akcyi parcelacyjnej, tudzież szkic programu takiejże akcyi dla Galicyi, wypracowany przez Dra Kahlsteina, którego działalność na tem polu w wspomnianej dzielnicy jest znaną. Sprawozdanie to wraz z załącznikami, przesłał Wydział krajowy dyrekcji Banku krajowego celem zużytkowania w badaniu tej sprawy. Już relacją z dnia 26. grudnia 1891 r. Nr. 8958/91. (L. W. 372/92) zdała dyrekcya Banku krajowego przedwstępne sprawozdanie o swojej czynności w sprawie organizacji akcyi parcelacyjnej i wynikach, do jakich podówczas doszła. Zaznacza w tym sprawozdaniu dyrekcya przedewszystkiem, iż po rozpatrzeniu się w materyale, przesłanym jej przez Wydział krajowy, nabyła przekonanie, iż jakkolwiek zaprowadzenie oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym, ze stanowiska czysto finansowego byłoby możliwym, to jednakże ze względu na cel akcyi parcelacyjnej w kraju, nie odpowiadałoby naturze interesu parcelacyjnego. Jak bowiem uczą dotychczasowe doświadczenia, nie jest korzystnym dla przeprowadzenia parcelacji na większe rozmiary zcentralizowania interesu parcelacyjnego w ręku jednej, choćby silniejszej i zasobnej instytucji, jeśli bowiem parcelacja ma odnieść swe zbawienne skutki, jeśli mianowicie z większych obszarów, których utrzymanie w całości i zagospodarowanie w pośród danych stosunków okazuje się ekonomicznie trudnem, mają powstać mniejsze, zdrowsze i silniejsze organizmy gospodarcze, to podział taki nastąpić musi z uwzględnieniem lokalnych warunków gospodarczych, jakości gleby, robocizny, możności zbytu, których zbadanie i ocenienie pozostawione być musi ludziom w okolicy osiadłym, warunki te dokładnie znającym i mogącym się do nich zastosować.

Instytucya centralna podejmując taką akcyę, mogła i musiałaby polegać co do tych wszystkich okoliczności, jedynie na relacjach z miejsca jej dostarczanych, których zasięgnięcie a w dalszym toku sprawdzenie często byłoby połączone z trudnościami i kosztami. Aparat stworzony w takiej instytucji centralnej liczny personal funkcjonujący na podstawie głównie takich informacji lub mający żmudne zadanie kontrolowania i sprawdzania ich, byłby właściwie zbytekiem w obec tego że czynności jego skuteczniej i taniej na miejscu dalyby się wykonać i powiększałyby jedynie całkiem niepotrzebnie koszt tej już i tak zbyt kosztownej akcyi ze szkodą interesowanych, tak właściciela większego obszaru parcelującego swą posiadłość jak i nabywców rozparcelowanych części. Rozpoznanie więc czy w danych przypadkach zachodzą warunki pożytecznej parcelacji, czy takowa z korzyścią zarówno właściciela dotychczasowego jak i nabywców da się przeprowadzić i jak winna być przeprowadzoną, ażeby pożądaný cel został osiągnięty może być zdaniem Dyrekcji Banku krajowego jedynie zadaniem i działaniem instytucji lokalnych, działających na ograniczonym obszarze pewnej okolicy, np. powiatu sądowego lub politycznego, do których zarządu wchodziłyby osobistości znające dokładnie stosunki okolicy a dające charakterem

stanowiskiem swoim gwarancją użytecznej działalności. W wspomnianym sprawozdaniu Dyrekcji Banku podniesiono dalej, iż, gdy parcelacja większych obszarów wymaga zwykle środków pieniężnych takich, jakimi lokalne instytucje zwykle nie rozporządzają, okazuje się potrzeba instytucji kredytowej większej, której zadaniem winno być dostarczanie pomocy kredytowej bądź w formie zaliczek na regulację interesów hipotecznych majątku, będącego przedmiotem parcelacji, bądź też w formie hipotecznych pożyczek na mające wskutek parcelacji powstać mniejsze ciała hipoteczne — a Dyrekcja Banku zaznacza, że Bank krajowy gotów jest pomocy takiej udzielać, do czego jednak nie ma potrzeby tworzenia osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku, zadanie to bowiem może Bank krajowy spełniać w ramach dotychczasowej swej organizacji.

Odpowiedziawszy w ten sposób na główne pytanie zadane jej w wyżej powołanym reskrypcie Wydziału krajowego poświęca Dyrekcja resztę ustępów wspomnianego sprawozdania swego wyjaśnieniu powodów, których nie przedstawia jeszcze imieniem Banku ostatecznych wniosków w tej sprawie, a które dają się krótko streścić w tem, iż Rada Nadzorcza Banku nie powzięła była jeszcze w chwili przedstawienia sprawozdania, ostatecznej decyzji w tej sprawie, lecz w obec jej doniosłości pod względem narodowym, społecznym i ekonomicznym wybrała specjalną komisję, której poleciła gruntowne jej przestudyowanie, odraczając swą decyzję aż do chwili, gdy komisya wnioski ze swej strony przedłoży. Wobec tego stanu rzeczy postanowił też Wydział krajowy w roku zeszłym nie przedkładać Wys. Sejmowi sprawozdania w tym przedmiocie aż do chwili, gdy Rada Nadzorcza Banku opinię swą objawi.

Nastąpiło to dopiero w relacji Banku krajowego z d. 11. lipca 1892 l. 9.358 (LW. 35905/92) w której Dyrekcja odpowiadając na reskrypt Wydziału krajowego z d. 6. maja 1892 r. (LW. 16.163/92), do Rady nadzorczej i Dyrekcji Banku krajowego wystósowany z uwiadomieniem o uchwale Wys. Sejmu z d. 23. marca 1892 r. w tej sprawie i wezwaniem do przedłożenia ostatecznych wniosków, oznajmiła Wydziałowi krajowemu w myśl uchwały Rady nadzorczej Banku z d. 11. lipca 1892 r. że „utworzenie osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym wobec doświadczeń poczynionych w „Zakładzie kredytowym ziemskim w Krakowie“, w „Zakładzie kredytowym włościańskim, we Lwowie i w Banku ziemskim“ w Poznaniu nie jest wskazane i nie odpowiadałoby naturze interesu parcelacyjnego głównie z tego powodu, że zcentralizowanie tego interesu w ręku jednej instytucji nie jest korzystnym dla parcelacji wymagającej z konieczności ścisłego uwzględnienia lokalnych stosunków, potrzeb i warunków. Dyrekcja podnosi dalej, że przekonanie to zgodne jest z opinią wszystkich powyżej wymienionych instytucji, zapytywanych przez Wydział krajowy o zdanie, a zwłaszcza z opinią poznańskiego Banku ziemskiego, który spełnia jedynie funkcje finansowe, przywiązane do każdej parcelacji, poruczając stronę administracyjną parcelacyjnego interesu instytucjom lokalnym, miejscowym „Spółkom ziemskim“, które łączą z Bankiem stosunek zwykły klienta do bankiera. Zdaniem Dyrekcji i Rady Nadzorczej Banku krajowego jedynie taka organizacja interesu parcelacyjnego jest zdrową i wskazaną i w tem przedświadczeniu oświadcza Bank gotowość pełnienia funkcji finansowych pomocnych dla przeprowadzenia interesów parcelacyjnych rozważnego i przezornego, z uwzględnieniem interesów narodowych i gospodarczych kraju.

Zarazem zawiadomił Bank krajowy, że działalność swą w tym kierunku już rozpoczął, uczestnicząc w ciągu roku 1892 w parcelacji majątków: Hołosków i Mołodyłów w powiecie nadworniańskim, Lackie górne w pow. bobreckim, Wiszniowa w pow. rohatyńskim, Motycze poduchowne w pow. bobreckim.

Wydział krajowy podzielając w całej pełni motywę powyżej wyluszczone, które spowodowały Bank krajowy do oświadczenia się przeciw utworzeniu osobnego działu parcelacyjnego w Banku, nie przedkłada Wys. Sejmowi wniosku zmierzającego do utworzenia takiego działu, a uznając za zupełnie właściwe i wskazane, celom Banku krajowego odpowiednie ograniczenie działalności Banku krajowego w interesach parcelacyjnych do dostarczania kredytu hipotecznego

dla częściowych nabywców, do pośrednictwa przy konwersji długów na parcelowanych majątkach ciężących, wreszcie ewentualnie także do niesienia pomocy w granicach statutu Banku dozwolonych spółkom parcelacyjnym, gdyby takowe powstały, tylko taka bowiem działalność zdaniem Wydziału krajowego może parcelacye racjonalne poprzeć a nie wywołać parcelacyi spekulacyjnych.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w Banku krajowym oddziału parcelacyjnego.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie dnia 21. kwietnia 1893.

Marszałek krajowy:

Sunguszko w. r.

Sprawozdawca:

Edward Jędrzejowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.